

Aż trudno uwierzyć w dane raportu. Jego publikacja była wstrzymywana

data aktualizacji: 2019.07.26 autor: Włodzimierz Szczepański



(Fot. Włodzimierz Szczepański)

Żyrardowianka była na senackiej Komisji Praw człowieka. Chce zmiany przepisów, aby kierowcy zatrzymywali się, gdy pieszy nawet podchodzi do przejścia. Światło dzienne ujrzał raport dotyczący bezpieczeństwa pieszych. Miażdżący dla kierowców. To oni łamią przepisy, a piesi są ofiarami. Najczęściej śmiertelnymi.

– Nie czuję się bezpieczna na przejściach dla pieszych w Żyrardowie. Zdarzało mi się, że mimo zielonego światła kierowcy zmuszali, aby przystanąć, ale uskoczyć. Tak jest na przejściu przy skrzyżowaniu ulicy 1 Maja i Limanowskiego. Dlatego też z obawy odprowadzam syna do szkoły. Chociaż to jest blisko, ale są dwa przejścia dla pieszych – mówi Olga Gitkiewicz, (znana pisarka, dziennikarka, działacz społeczny) była na posiedzeniu senackiej Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji.



Żyrardowianka na posiedzenie zaproszona została przez stowarzyszenie – Miasto jest Nasze. To grupa warszawskich społeczników, które walczy o miasto przyjazne, m.in. zielone, z dobrym transportem publicznym. Natomiast senacka komisja liczy 11 senatorów.

W środę (17.07.) zajęli się petycją złożoną przez śląskiego społecznika Krzysztofa Śnieszka. Zaproponował, aby artykuł 26. Prawa o ruchu drogowym miał treść – „Kierujący pojazdem, zbliżając się do przejścia dla pieszych, jest obowiązany ustąpić pierwszeństwa pieszemu znajdującemu się na przejściu dla pieszych lub zbliżającemu się do takiego przejścia”.

Zdarzenia drogowe z udziałem pieszych

Dane żyrardowskiej KPP

2016 - kolizje 5, wypadki 15, ranni 16, zabici 0

2017 - kolizje 9, wypadki 12, ranni 9, zabici 4

2018 - kolizje 13, wypadki 15, ranni 12, zabici 3

Obecnie pierwszeństwo ma tylko pieszy, który już jest na przejściu. W śródownym posiedzeniu wzięło udział siedmiu z nich i wszyscy zagłosowali za projektem. Zdecydowali przekazać petycję do dalszych prac legislacyjnych.

- Oznacza to, że kierowca, chociażby przed przejściem na ul. 1 Maja i placu Jana Pawła II będzie musiał się zatrzymać, gdy pieszy stoi nawet metr od pasów. Tak jest na Zachodzie – dodaje Gitkiewicz.

Nie przez przypadek wspomina o tym przejściu. To jedno z najruchliwszych i niestety w ostatnich tygodniach doszło do dwóch wypadków. Opisywaliśmy dramatyczną akcję ratunkową. Ofiarami potrącenia była babcia z wnukiem. Na pomoc wezwano m.in. Lotnicze Pogotowie Ratownicze. Po tym zdarzeniu poprawiono bezpieczeństwo przez naklejenie pasów na jezdnie.

- Mają one ostrzec i poprawić koncentrację kierowców przed przejściem. Życzę zimą jazdy w tym miejscu – mówi z przekąsem.

Staraniem stowarzyszenia Miasto jest Nasze opublikowano raport w sprawie bezpieczeństwa na przejściach. Z jego ujawnieniem zwlekał resort infrastruktury. Raport przygotowała Krajowa Rada Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego oraz Instytutu Transportu Samochodowego. Wyniki badań są miazdzące dla prowadzących pojazdy.

Na przejściu daleko od Europy

W 2018 roku w Polsce zginęło 803 przejechanych przez samochody pieszych. Niestety, co trzeci na przejściu dla pieszych. W Polsce rocznie ginie 22,9 pieszego na milion mieszkańców. Znacznie więcej niż w innych krajach UE. W Czechach to 12,3 pieszego/mln mieszk., w Niemczech – 6,1, Holandii ten wskaźnik wynosi 2,6. Natomiast średnia unijna to 10,6.

W miastach dozwoloną prędkość (50 km/h) w rejonie przejść dla pieszych przekracza 85 proc. kierowców, poza miastami (70 km/h) – 90 proc. Chodzi o miejsca w pobliżu przejść, czyli na odcinku do 100 metrów przed nim, czyli odległości, na jakiej kierowca ma kilka sekund, by zareagować na pieszego na zjeździe.

Autorzy raportu dodatkowo sprawdzili zachowania prowadzących pojazdy na odcinku, gdy na żadną reakcję nie ma szans, czyli 10 metrów. W miastach prędkość przekraczało 40 proc. kierowców, poza miastami 68 proc. z nich pędzi ponad 70 km/h!

Źródło:

<https://zyrardow.eglos.pl/aktualnosci/item/32782-az-trudno-uwierzyc-w-dane-raportu-jego-publicacja-byla-wstrzymywana>